

Regina Czapiewska. Między Gdańskiem a Ottawą.

Katarzyna Szrodt (*Montreal*)



Regina Czapiewska

Sukcesy i dokonania polskich artystów plastyków żyjących i tworzących w Kanadzie ciągle są mało znane w kraju rodzinnym. Wynika to z faktu, że artysta w nowym świecie, starając się odnaleźć przestrzeń dla własnych działań, poświęca cały czas i aktywność na wejście w nową rzeczywistość, a w konsekwencji więzy z krajem poluzowują się. Musi przestawić się na „nowy język” rozumiany w szerokim tego słowa znaczeniu jako kody zawodowe i społeczne, relacje środowiskowe, nowe reguły kulturowe i międzyludzkie, skomplikowane tym bardziej, że Kanada jest krajem wielokulturowym. Nadchodzi jednak moment, gdy po aktywnym życiu pojawia się u artysty potrzeba włączenia dokonań na emigracji w nurt polskiego życia artystycznego, którego było się częścią i które, poprzez wykształcenie, pracę w Polsce, więzy rodzinne i środowiskowe, było zawsze ważnym odnośnikiem życia i działań.

*

Regina Czapiewska - malarka, architekt, wykładowczyni akademicka, odniosła sukces na emigracji w Kanadzie - jest ceniona w kanadyjskim środowisku artystycznym, zapraszana do udziału w jury konkursów artystycznych, jej dwa monumentalne murale zdobią wnętrza Casino du Lac-Leamy w Gatineau, które sąsiaduje przez rzekę z Ottawą.

To znakomity moment, by zaprezentować malarski dorobek artystki w Polsce, włączając go tym samym w powojenną historię sztuki polskiej, składającą się z twórczości powstającej w kraju i dokonań naszych artystów poza krajem. O takie rozumienie polskiej historii sztuki nieustannie zabiegają badacze dorobku polskich artystów emigrantów, przekonując muzea, by zainteresowały się artystami emigracyjnymi pokazując ich prace i włączając je do zbiorów muzealnych.



Regina Czapiewska, „Bulrush” (Sitowie)

Regina Czapiewska swoje zawodowe życie w Polsce związała z Gdańskiem. Ukończyła wydział architektury na Politechnice Gdańskiej i przez dwanaście lat wykładała malarstwo i rysunek na macierzystej uczelni. Wyjazd do Egiptu na

stypendium w Kairze, w 1980 roku, otworzył nowe tematy, których zwieńczeniem był doktorat „Integracja architektury i sztuki w starożytnym Egipcie”, obroniony w 1985 roku. Przełomowym dla Czapiewskiej - malarki okazało się poznanie malarstwa naskalnego znajdującego się na pustynnym obszarze Sahary w Tassili n'Ajjer. Płaskowyż Tassili z niezwykłymi skałami zwanymi „kamiennym lasem”, uważany jest za największe na świecie centrum prehistorycznej sztuki. Ponad 15 tysięcy malowideł i rytów skalnych powstałych 12 tysięcy lat p.n.e. to bezcenne ślady twórczych działań, to znaki z przeszłości pozostawione przez naszych przaprzodków - równie konkretne co tajemnicze. Malarstwo naskalne fascynuje i trudno ustalić gdzie kończy się w nim magia a zaczyna sztuka. Właśnie ten dialog plastyczny między znakiem a magią podjęła Czapiewska w swoim malarstwie. Zarys, kontur, znak zwierzęcia, ptaka, człowieka na kunsztownym tle, stały się charakterystycznymi cechami stylu artystki.



Regina Czapiewska, „Bulrush” (Sitowie)



Regina Czapiewska, „Bulrush” (Sitowie)

W 1988 roku artystka wraz z mężem, Jackiem Czapiewskim, architektem, pracownikiem naukowym Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku, wyemigrowała do Kanady i zamieszkała w Ottawie. W Kanadzie, potrzeba malowania okazała się równie silna jak uprawianie zawodu architekta. W 1990 roku malarka wzięła udział w grupowej wystawie zorganizowanej przez ambasadę RP w Ottawa World Exchange Plaza. Kolejną prezentacją była indywidualna wystawa w Galerie Jacar, której następstwem stała się wieloletnia współpraca z Galerie Montcalm - publiczną galerią sztuki. Efektem indywidualnej wystawy prac w Galerie Montcalm w 1996 roku, był udział artystki w konkursie na mural w Casino du Lac-Leamy w Gatineau, zwycięstwo w konkursie i powierzenie jej prac nad murałem. Inspiracją dla fresków stały się właśnie ryty naskalne z Tassili n'Ajjer stąd nazwa muralu „La Grotte” (Grota). Sukces, z jakim spotkał się mural stworzony techniką marouflage'u, dwa lata później przyniósł artystce kontrakt na kolejny mural - „La Chasse” (Polowanie) jest również utrzymany w stylu malarstwa naskalnego.



Regina Czapiewska, „Entrave” (Przeszkoda), przykład malarstwa naskalnego

Idąc drogą poszukiwania dialogu między malarstwem a odbiorcą Czapiewska odkryła kaligrafię japońską, której technikę zgłębiała przez kilka lat w Ottawa School of Art i która to technika, stała się tematem cyklu prac malarskich integrujących rysunek i malarstwo - literę i znak plastyczny. Kolejnym cyklem namalowanym przez artystkę są oleje „Miasta - Filigrany” przywołane z pamięci lub ze szkiców: Paryż, Kair, Algier, Montreal, w których oszczędność znaków łączy się z kunsztowną kolorystyką. W 2003 roku ambasada RP w Ottawie, w celu upamiętnienia zamachów z 11 września, przyczyniła się do zorganizowania wystawy prac Reginy Czapiewskiej w konsulacie generalnym RP w Nowym Jorku. Pokazane zostały filigrany Nowego Jorku, pastele o tematyce ogrodów i kwiatów, dużego formatu tryptyk.

Od lat najsilniejszą inspiracją dla malarki jest natura. W 2006 roku Galerie Montcalm pokazała prace Czapiewskiej z serii „Morza”. Temat wody, mórz, potopu już wtedy zdawał się bliski ekologicznym obawom artystki. Na wystawie zaprezentowano obrazy i rysunki w oryginalny sposób, łącząc malarstwo z rysunkiem przytwierdzonym z drugiej strony obrazu, co dało efekt połączenia dwóch wystaw - barwnych olejów i czarno-białych rysunków dotyczących tego samego tematu -

„Morza”. Rokrocznie zamieniając kanadyjską zimę na słońce Florydy, malarka dokumentuje tamtejszą florę i faunę, tworząc swoisty malarski pamiętnik złożony z rysunków, akwarel, pastel. Egzotyczne ptaki, plaże, sitowia, drzewa i światło są bohaterami jej prac białoczarnych, zaś cykl pięciu subtelnym semi-abstraktów zatytułowany „Sitowia” przypieczętował związek malarki z przyrodą.



Regina Czapiewska, z serii rysunków z Florydy

W 2010 roku artystka wyróżniona została nagrodą Prix d'Excellence za całokształt dokonań artystycznych. Ciekawie byłoby zaprezentować dorobek artystyczny Reginy Czapiewskiej publiczności w bliskim jej sercu Gdańsku, by poprzez jej prace pokazać długą i twórczą drogę jaką malarka odbyła z Gdańska do Ottawy, poprzez Egipt, Algierię, Saharę i Tassili n'Ajjer.

*

Zobacz też:

Sensybilistyczna podróż przez życie Kazimierza Głaza (1931-2023)

Sztuka Amerykańska XX i XXI wieku oraz Polsko-Amerykańskie Relacje Artystyczne podczas IX Konferencji Sztuki Nowoczesnej w Toruniu

Polscy artyści w Ottawie z okazji 150-lecia Kanady

Katarzyna Szrodt



Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej
w Ottawie.

W związku z obchodami 150-lecia Kanady, ambasada RP w Ottawie zaprosiła polskich malarzy mieszkających w Montrealu, zrzeszonych w Polish Artists

Association of Canada (PAAC) i artystów z Ottawy, do wzięcia udziału w wystawie „Poland for Canada with Love. Polish Canadian Artists Exhibition”. Było to jedno z wielu wydarzeń artystyczno-wystawienniczych przygotowanych przez ambasadę RP, ku czci Kanady. Ze strony ambasady organizacją zajęła się Daria Podemska, ja zaś koordynowałam sprawy montrealskie.

13 czerwca w jasnym, przestronnym wnętrzu International Pavilion, oryginalnie łączącym szkło, drewno i cegłę, odbył się wernisaż wystawy, w której wzięło w sumie udział szesnastu artystów malarzy. Z Montrealu byli to: Joanna Abrahamowicz, Jan Delikat, Dorota Dyląg, Joanna Chełkowska, Piotr Królikowski, Janusz Migacz, Mariola Nykiel, Joanna Pienkowski, Andrzej Andre Pijet, Mira Reiss, Jolanta i Zbigniew Sokalscy.

Ze strony mieszkających w Ottawie Polaków zobaczyliśmy prace: Anny Luczak-Romaszewskiej, Wojciecha Kulikowskiego, Antoniego Romaszewskiego, Darii Podemskiej i Dominika Sokolowskiego. Wystawę cechowała różnorodność tematów, gatunków i technik: oleje, akwarele, rysunek, od abstrakcji, przez impresjonistyczny pejzaż miejski, po surrealizm i ekspresjonizm. Artyści na różne sposoby interpretują rzeczywistość, są na nią wrażliwi, dokonują jej syntezy zapraszając odbiorcę do dialogu. Prace niezwykłego już Antoniego Romaszewskiego to przekaz intelektualny wymagający od widza interpretacji znaków i symboli. Jolanta Sokalska w sposób mistrzowski tworzy swoje szklane obrazy łącząc szkło z metalem, drewnem, tkaniną. Surrealistyczne malarstwo Miry Reiss opowiada zawsze jakieś historie wciągając nas do toczących się na obrazie wydarzeń, podobnie jak twórczość Doroty Dyląg głęboko ekspresjonistyczna i magiczna zarazem. Nad każdym z obrazów należałoby się pochylić i „wysłuchać”.

Najważniejszym wydaje się fakt, że znów polscy artyści tworzący w Kanadzie mieli szansę spotkać się na wystawie zbiorowej, skonfrontować swoje doświadczenia, porozmawiać, przygotować się do następnego wspólnego pokazu. Pod koniec października 2017 roku, w centrum polonijnym w Jolicoeur w Montrealu PAAC planuje dużą wystawę. I teraz to jest najważniejsze.

Galeria zdjęć



The International Pavilion w Ottawie, gdzie miała miejsce wystawa.



Wystawa prac polskich artystów w Ottawie, fot. arch. autorki,



Katarzyna Szrodt (z prawej) przed The International Pavilion w Ottawie, gdzie miała miejsce wystawa, fot, arch. autorki.



Wystawa prac polskich artystów w Ottawie, fot. arch. autorki,



Wystawa prac polskich artystów w Ottawie, fot. arch. autorki,



Wystawa prac polskich artystów w Ottawie, fot. arch. autorki,



Katarzyna Szrodt podczas otwarcia wystawy pac polskich artystów w Ottawie, fot. arch. autorki.



Wystawa prac polskich artystów w Ottawie, fot. arch. autorki,



Prace polskich artystów na wystawie w Ottawie, fot. arch. autorki.



Prace polskich artystów na wystawie w Ottawie, fot. arch. autorki.